

*Krzysztof Jasiiecki*\*

## **Dysfunkcjonalny charakter systemu reprezentacji interesów w Unii Europejskiej**

### **The Dysfunctional Nature of the Representation of Interests in the European Union**

#### **Abstract**

The theory of representation is an essential element of the social contract that legitimizes the state in democratic societies. In the European Union, representations of interests play a similar role to the one visible in other democratic systems. They are one of the main political actors in the EU, along with the governments of the Member States, EU institutions, political parties, national administration and voters. The global crisis of capitalism radically changed the context of policy, undermined systemic rules and shifted the standards of the public sphere. On the wave of criticism of the economy and neoliberal elites, as well as the inefficiency of the democratic system, the pathologies of representative politics are also rejected. New populist parties and their authoritarian leaders are rooted in social protests that marginalize the role of intermediary organizations. This kind of policy also challenges current EU rules. The significant role of radical parties is partly due to the fact that the complexity of decision-making processes in the Union that strengthens the influence of well-organized interest groups, which is beneficial to strong actors in the public sphere (political elites, some industries and transnational corporations). As a result, the interest group policy has become, to a large extent, a synonym of “undemocratic liberalism” against which there are advocates of “illiberal democracy”, particularly influential in Central and Eastern Europe. After a long period of communist rule, the CEE countries are distinguished by a weak civil society and limited awareness of the role of representing interests at both national and EU level. Policies shaped in such circumstances have often proven to be closer to new forms of “post-national democracy” in the CEE rather than to traditional national institutions, and this state of matters earns criticism of populist and conservative parties.

---

\* Prof. dr hab. **Krzysztof Jasiiecki** – Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, e-mail: [k.jasiiecki@uw.edu.pl](mailto:k.jasiiecki@uw.edu.pl).

**Key words:** Global Crisis of Liberal Democracy, Redefining the System of Representing Interests in the EU, “Undemocratic Liberalism” versus “Illiberal Democracy”, the Specificity of CEE Countries

**Słowa kluczowe:** globalny kryzys demokracji liberalnej, redefiniowanie systemu reprezentacji interesów w UE, „niedemokratyczny liberalizm” kontra „nieliberalna demokracja”, specyfika krajów Europy Środkowej i Wschodniej

## **Wprowadzenie**

Jeśli rozpatrujemy Unię Europejską jako niepaństwowy system polityczny, to grupy interesu tworzą (wraz z partiami politycznymi) jeden z głównych typów organizacji pośredniczących między opinią publiczną a procesami decyzyjnymi UE. Grupy interesu definiowane jako dobrowolne zrzeszenia obywateli w formie związków zawodowych, stowarzyszeń biznesowych, organizacji kobiecych, ruchów ekologicznych itd. mają na celu promowanie i ochronę własnych interesów w procesie politycznym. „W UE grupy te odgrywają taką samą rolę jak w każdym systemie demokratycznym”<sup>1</sup>. Na szczeblu krajowym próbują wpłynąć na rządy narodowe lub zwracają się bezpośrednio do instytucji unijnych, łączą siły w krajach członkowskich, by wspólnie lobbować w Komisji, grupach roboczych Rady UE lub w Parlamencie Europejskim, Komitecie Ekonomiczno-Społecznym czy Komitecie Regionów. Uczestniczą w wypracowaniu kompromisu z urzędnikami, wspierają finansowo partie polityczne, by zapewnić reprezentację swoich interesów w polityce krajowej i europejskiej, a także wchodzą na drogę procedur prawnych w sądach krajowych i Trybunale Sprawiedliwości.

Grupy interesu biorą aktywny udział w narodowych i unijnych politykach publicznych oraz lobbują wśród najbardziej decyzyjnych urzędników wszystkich szczebli władzy. Są jednym z głównych aktorów politycznych w systemie UE, obok rządów państw członkowskich, instytucji ponadnarodowych, partii politycznych, administracji narodowej i wyborców. Rozbudowa regulacji w Unii redefiniuje preferencje krajowych grup interesu w kierunku ich „europeizacji”. W efekcie integracja europejska wzmacnia także w nowy sposób powiązania między grupami interesu i instytucjami krajowymi. Grupy interesu ze względu na swoje relacje unijne mogą m.in. w większym zakresie kontrolować politykę publiczną w państwach

---

<sup>1</sup> S. Hix, *System polityczny Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 34.

członkowskich i równocześnie często nadają jej bardziej „europejski” charakter. Istnieją różne wzory wpływu integracji europejskiej na relacje grup interesu z rządami narodowymi, co wynika przede wszystkim z odmienności modeli demokracji i systemów reprezentacji w krajach członkowskich. W debatach na temat UE grupy interesu często rozpatrywano jako ważne remedium wobec „deficytu demokracji” na szczeblu ponadnarodowym, przejaw obywatelskiej partycypacji i zorganizowanego europejskiego społeczeństwa obywatelskiego. Formułowano tezę, że wzmacniają one demokrację i tworzą nowe kanały oraz zasoby legitymizacji instytucji unijnych<sup>2</sup>. Jednak w sytuacji wyznaczanej przez kryzys strefy euro, brexit oraz kryzys migracyjny, zasadnicze zmiany polityczne w krajach członkowskich i na poziomie Unii, nasuwa się kilka pytań: jak kumulacja kryzysów zmienia warunki działania systemu grup interesu w UE? Dlaczego system ten jest krytykowany i czy następuje jego redefiniowanie? Jakie jest w nim miejsce pokomunistycznych krajów członkowskich? W artykule podejmuję próbę odpowiedzi na powyższe pytania.

## Globalny kryzys liberalnej demokracji

Współczesne systemy demokratyczne tworzą instytucjonalne ramy dla podejmowania decyzji przez wybranych przedstawicieli społeczeństwa. Wielość grup interesu jest jednym z kluczowych mechanizmów polityki demokratycznej. Chociaż demokracja funkcjonuje w wielu wariantach, jej wspólnym mianownikiem jest akceptacja pluralizmu interesów i form ich artykulacji oraz organizacji. Z tego powodu określenia demokracja liberalna, demokracja reprezentatywna bądź demokracja pluralistyczna często są traktowane zamiennie<sup>3</sup>. W takim kontekście pojęcie reprezentacji wymaga doprecyzowania. Jest ono bowiem często stosowane w języku potocznym, w debatach publicznych i w koncepcjach akademickich, które nadają temu pojęciu rozbieżne znaczenia. Badacze zagadnienia reprezentacji akcentują, że jest to pojęcie kluczowe dla rozumienia i wyjaśniania nowoczesnej polityki, w tym polityki demokratycznej. Jak zauważają David Runciman i Monica Brito Vieira, „dopiero, gdy dostrzeżono lud jako podmiot reprezentowany przez swoje rządy, możliwe stało się wyrażenie,

---

<sup>2</sup> R. Eising, *Interest Groups and the European Union*, w: *European Union Politics*, red. M. Cini, Oxford University Press, Oxford 2007, s. 219; J. Greenwood, *Interest representation in the European Union*, Palgrave Macmillan, New York 2007, s. 177–211; R. van Schendelen, *Machiavelli w Brukseli. Sztuka lobbingu w Unii Europejskiej*, Gdańskie Towarzystwo Psychologiczne, Gdańsk 2006, s. 281–317.

<sup>3</sup> D. Held, *Modele demokracji*, UJ, Kraków 2010; M. Saward, *Demokracja*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2008.

że tam, gdzie panują rządy, panuje także lud. Jest to kluczowy pogląd nowożytnej polityki<sup>4</sup>. W takim ujęciu wieloznaczny charakter pojęcia reprezentacji odzwierciedla złożoność wielu obszarów życia politycznego. Zmiany jego treści, tworzące w znacznej mierze także przesłanki współczesnego kryzysu demokracji, dobrze obrazuje poszerzanie znaczeń związanych z interpretacjami reprezentacji. Od XVI w. w społeczeństwach zachodnich reprezentacja zaczęła oznaczać „zgodne z prawem działanie w czyimś imieniu”. Tego typu kompetencje przypisywano prawnikom reprezentującym klientów lub ambasadorom występującym w imieniu monarchy.

Pojęcie reprezentacji uzyskało w ten sposób charakter jurydyczny, określający zasady prawne, według których reprezentanci powinni działać w imieniu tych, których reprezentują, za ich zgodą i na rzecz ich interesów. Reprezentacja, m.in. w postaci usług prawniczych, dyplomacji bądź organizacji stanowej, pojawiła się w historii nowożytnej polityki przed demokracją. Wraz z rozwojem instytucji demokratycznych ugruntowało się szersze rozumienie reprezentacji – jako przedstawicielstwa obywateli w parlamentach bądź w instytucjach doradczych, które znalazło wyraz w regułach konstytucjonalizmu. Od opublikowania przez Tomasza Hobbesa *Lewiatana* (1651) teoria reprezentacji jako zasadniczy element umowy społecznej stała się podstawą legitymizacji nowożytnego państwa. Nawiązywali do niej inni klasycy zachodniej filozofii politycznej, m.in. John Lock, Monteskiusz, amerykańscy federaliści Edmund Burke i James Mill, a współcześnie rozwijają ją koncepcje demokracji pluralistycznej, demokracji uczestniczącej bądź demokracji deliberatywnej<sup>5</sup>.

Równocześnie reprezentacja odwołująca się do koncepcji suwerenności ludu jest także instrumentem władzy. Dzieje się tak, ponieważ państwo powstaje jako wytwór własnej zbiorowości, a jego organy, takie jak parlament, są legalnym suwerenem, niezależnym od jakichkolwiek autorytetów religijnych czy instytucjonalnych – teologii, papieżstwa, cesarstwa itd. Sztandarowymi przykładami implementacji takiego podejścia są konstytucje Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i republikańskiej Francji. W efekcie państwo traktowane jest współcześnie w kategoriach suwerennego reprezentanta interesów obywateli, funkcjonującego w oparciu o ich autorytet, a działania jego przedstawicieli mają wiążące konsekwencje. Znaczący wzrost aktywności obywatelskiej i partycypacji politycznej

---

<sup>4</sup> D. Runciman, M. Brito Veira, *Reprezentacja*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2011, s. 17.

<sup>5</sup> Nowe interpretacje podmiotowości politycznej w teorii obywatelstwa charakteryzuje W. Kymlicka, *Współczesna filozofia polityczna*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2009, s. 347–395.

w państwach zachodnich po II wojnie światowej, nasilony szczególnie w latach 60. i 70. XX w. (a w Europie Środkowo-Wschodniej dopiero ponad dwie dekady później), analogicznie jak procesy integracji europejskiej i globalizacji, nadał kolejne znaczenia pojęciu reprezentacji. Uzyskało ono nowe wymiary polityczne i transnarodowe wynikające z aktywności różnych grup interesu, powiązanych także ze złożonością zagadnień o charakterze ponadgranicznym – ryzykiem finansowym, ochroną środowiska naturalnego, masowymi migracjami, terroryzmem itd. Ważnym aspektem tego zjawiska jest rozwój organizacji pozarządowych, globalnych ruchów społecznych, transnarodowych grup nacisku i sieci organizacji społecznych (*transnational advocacy networks*), które uzyskują również wsparcie medialne i osób publicznych, w tym celebrytów. W ostatnich latach przejawami takiego rodzaju działalności stały się wykraczające poza granice państwowe fora internetowe, festiwale, masowe zloty, marsze protestacyjne lub nowe ruchy miejskie.

Jednak globalny kryzys finansowy, zapoczątkowany upadkiem banku Lehman Brothers we wrześniu 2008 r., zasadniczo zmienił kontekst reprezentacji interesów i prowadzenia polityki. Ze względu na ścisłe powiązania gospodarcze Stanów Zjednoczonych i UE został on wkrótce przeniesiony do strefy euro, co nałożyło się na występowanie także innych tendencji erodujących stosunki międzynarodowe. Kryzys centrów kapitalizmu spowodował, że trzecia fala demokratyzacji charakteryzowana przez Samuela Huntingtona na początku lat 90. XX w. weszła w fazę stagnacji, a później regresu. Obrazowym przejawem tego zjawiska stał się atak na World Trade Center (2001), wojna w Afganistanie (od 2001) oraz okupacja Iraku (2003–2011), sprzyjające ekspansji międzynarodowego terroryzmu islamistycznego, wzrost potęgi autorytarnych Chin, agresywna polityka Rosji (wojna z Gruzją, aneksja Krymu, wojna hybrydowa w Donbasie), a także tragiczne następstwa „arabskiej wiosny” w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie, powiązane integralnie z konfliktami zbrojnymi, katastrofami humanitarnymi oraz masową migracją do UE.

Na takie procesy nakłada się jakościowa zmiana o charakterze strukturalnym i cywilizacyjnym wynikająca z przesuwania się środka ciężkości światowego życia gospodarczego do Azji; jest ona symptomem zmierzchu zapoczątkowanej w XVI w. globalnej dominacji świata zachodniego, w tym Europy<sup>6</sup>. Demokracja liberalna, jeszcze niedawno uważana za

---

<sup>6</sup> I. Wallerstein, *The Decline of American Power*, The New Press, New York 2003; N. Ferguson, *Colossus. The Rise and Fall of the American Empire*, Penguin, New York 2005; F. Zakaria, *The Post-American World and the Rise of the Rest*, Penguin, New York 2009. W kwestii peryferyjnego miejsca chrześcijańskiej cywilizacji europejskiej w średniowieczu na tle islamskiego Bliskiego Wschodu i państw azjatyckich zob.

ostateczną formę rządów, zaczęła tracić na atrakcyjności w konfrontacji z tendencjami populistycznymi, nacjonalistycznymi, ksenofobicznymi i autorytarnymi narastającymi w wielu krajach. Na Zachodzie szczególnie znaczącym wyróżnikiem tych tendencji stał się w drugiej połowie 2016 r. brexit i wyborcze zwycięstwo Donalda Trumpa, tj. radykalne odwrócenie kierunku polityki państw, które były przez kilka ostatnich dekad największymi promotorami neoliberalnej globalizacji. Wspólnym mianownikiem takich zjawisk, określanych mianem nowego populizmu, jest odwołanie się do cezarystycznego lub autorytarnego przywództwa politycznego, radykalna krytyka elit liberalno-lewicowych, którym przeciwstawiany jest lud definiowany w kategoriach homogenicznego „suwerena”, oraz postulat moralnego odrodzenia społeczeństwa; najczęściej (choć nie tylko) postulujący przywrócenie wartości konserwatywnych. Innym wyróżnikiem populistycznej polityki jest krytyka systemu reprezentacji interesów, odwołująca się do resentymentów użytecznych w mobilizacji antysystemowej i propagująca podejmowanie decyzji dotyczących zbiorowości przez charyzmatycznych przywódców politycznych dysponujących dużym poparciem społecznym. Podważanie autorytetu instytucji demokratycznych jest w tej narracji uzasadniane koniecznością przywrócenia władzy „zwykłym ludziom”.

Tego rodzaju narracja celowo upraszcza związki między „skorumpowanymi” elitami i „czystym moralnie” społeczeństwem, którego interesy mają reprezentować bezpośrednio politycy uznający się (i uznawani przez część społeczeństwa) za jedyne wyrazicieli jego interesów; ma to ograniczać znaczenie autonomicznych instytucji, m.in. służby cywilnej, wymiaru sprawiedliwości, mediów lub ekspertów – prawników, naukowców itd. Dominujące reprezentacje interesu są często oskarżane o działania służące jedynie wybranym aktorom społecznym, zwłaszcza elitom, wielkim korporacjom bądź kapitałowi zagranicznemu. Liderzy polityczni przypisujący im taką rolę posługują się formami komunikacji z obywatelami zmierzającymi do marginalizacji zorganizowanych przedstawicielstw, m.in. przez posługiwanie się mediami społecznościowymi, wysyłanie bezpośrednich informacji drogą elektroniczną lub masowe zgromadzenia swoich zwolenników<sup>7</sup>. Takim działaniom sprzyja również narastająca nieprzejrzystość dotychczasowych reguł reprezentacji interesów w relacjach między obywatelami, członkami organizacji i politykami na różnych poziomach władzy oraz przekonanie, że wyrażają one głównie interesy górnych warstw społecznych.

---

J.L. Abu-Lughod, *Before European Hegemony: The World System A.D. 1250–1350*, Oxford University Press, Oxford 1989.

<sup>7</sup> J.W. Muller, *Co to jest populizm?*, Krytyka Polityczna, Warszawa 2017; R. Inglehart, P. Norris, *Trump, Brexit, and the rise of Populism*, Harvard Kennedy School 2016.

Procesy globalizacji i integracji europejskiej wytwarzają sytuacje, w których coraz więcej decyzji wpływających na życie jednostek jest podejmowanych bez względu na istniejące granice państwowe i społeczne oczekiwania. W mozaice podmiotów aktywnych w sferze publicznej i w procesach decyzji politycznych często trudno stwierdzić, kto kogo reprezentuje, na jakiej podstawie i na ile skutecznie. Problematyczne stają się wewnętrzne reguły dialogu w organizacjach, a także rozliczanie ich władz z podejmowanych działań. Złożoność procesów decyzyjnych i wielość ich interesariuszy na szczeblu unijnym powoduje, że pojawiła się tendencja (znana również w krajach członkowskich) do uprzywilejowania dialogu z organizacjami, które są najbardziej reprezentatywne, mają najszerszą i najbardziej zróżnicowaną bazę członkowską w znaczeniu geograficznym oraz sektorowym. Organizacje społeczeństwa obywatelskiego odgrywają w takich okolicznościach niewielką rolę socjalizacyjną i partycypacyjną, a ich struktury stają się nazbyt elitarne, by angażować swoich członków w rzeczywiste kształtowanie polityki. W efekcie postępuje proces deinstytucjonalizacji, rozumianej jako słabnięcie lub zanik wielu kluczowych reguł, w tym również służących demokratycznej artykulacji i reprezentacji interesów.

W ostatnich latach proces ten podważa głoszone oficjalnie zasady i – jak inne głębokie kryzysy – otwiera nowe ścieżki polityki, odbiegające od utrwalonych standardów. Ujawnił on też podwójne oblicze zachodniej liberalnej demokracji, które dostarcza mocnych argumentów jej populistycznym krytykom. Z jednej strony współczesny liberalizm rozbudował zasady i szerokie gwarancje ochrony praw jednostki przed tyranią większości w ramach systemu *checks and balances*. Jednak równolegle liberalne elity, posługując się demokratycznymi instytucjami, wykluczają dużą część obywateli z uczestnictwa w strategicznych decyzjach (dotyczących m.in. gospodarki, państwa dobrobytu czy imigracji), co uzasadniają najczęściej regułami globalnej konkurencji<sup>8</sup>. W efekcie w warunkach kumulacji różnych kryzysów polityka stała się obszarem starcia przeciwstaw-

---

<sup>8</sup> W UE wskazywane są trzy grupy czynników sprzyjających społecznemu buntowi przeciwko elitom: 1) kwestie strukturalne i geopolityczne (narastanie nierównowagi między Niemcami i Francją, wycofywanie się USA z Europy, powrót agresywnej polityki Rosji, erozja ładu międzynarodowego); 2) problemy gospodarcze (kryzys strefy euro i niezdolność elit do jego przezwyciężenia, pogorszenie warunków życia); 3) niezadowolenie społeczne (rozczarowanie integracją, narastanie deficytu demokracji, obrona suwerenności narodowej i państwowej). T.G. Grosse, *A Potential for Revolution in Europe?*, w: *European Union on the Global Scene: United or Irrelevant?* red. B.J. Góralczyk, UW, Warsaw 2015, s. 203–223; Z.D. Czachór, *Impact of the Global Crises on the Crises in the European Union. A Critical Analysis*, w: *European Union on the Global...*, op.cit., s. 153–172.

nych tendencji: 1) „niedemokratycznego liberalizmu” przestrzegającego praw, na które obywatele mają coraz mniejszy wpływ oraz 2) „nieoliberalnej demokracji” kwestionującej w imieniu „ludu” obowiązujące prawo, w tym prawa mniejszości i prawa jednostek. Wpływowy stał się pogląd, że rządzące elity posługują się w swoim interesie mieszkanką władzy i wpływów lobbystycznych, koneksji personalnych oraz wiedzy eksperckiej.

Jako przykład takich działań wskazuje się m.in. pomoc publiczną dla banków finansowaną z pieniędzy podatników kosztem programów społecznych. Starcie zwolenników „niedemokratycznego liberalizmu” z orędownikami „nieoliberalnej demokracji” doprowadziło po 2008 r. do największego kryzysu Zachodu od lat 30. XX w.<sup>9</sup> W efekcie tego starcia podważona jest integralność całego systemu euroatlantyckiego w sferze równowagi między jego dotychczasowymi wartościami, strukturami i procesami oraz prawomocnością polityczną systemu w poszczególnych państwach, jak również na poziomie UE i NATO. Można w tym zakresie wskazać: mało przewidywalną prezydenturę Donalda Trumpa osłabiającą wiarygodność Stanów Zjednoczonych w stosunkach międzynarodowych, odrzucenie transatlantyckiego partnerstwa w dziedzinie handlu i inwestycji (TTIP), które miało stanowić nowy etap instytucjonalizacji współpracy UE–USA; bezprecedensowe napięcia polityczne w relacjach Stanów Zjednoczonych z UE, wycofanie USA z Partnerstwa Transpacyficznego z krajami azjatyckimi (TPP), rewizję porozumień z Meksykiem i Kanadą (NAFTA), decyzję o przeniesieniu ambasady USA w Izraelu z Tel Awiwu do Jerozolimy, a także kwestionowanie umowy z Iranem oraz styl negocjacji z Koreą Północną<sup>10</sup>. Innym przejawem deinstytucjonalizacji globalnych reguł artykulacji i reprezentacji interesów jest „wojna celna” prowadzona przez prezydenta Trumpa dla ochrony amerykańskich producentów stali i aluminium, która łamie standardy WTO oraz tworzy zagrożenia dla światowego handlu<sup>11</sup>.

## Redefiniowanie reprezentacji interesów w UE

Procesy erozji i deinstytucjonalizacji powiązań politycznych oraz gospodarczych, w tym systemu reprezentacji interesów, występują za-

<sup>9</sup> Y. Mouk, *The People vs Democracy: Why Our Freedom is in Danger and How to Save It*, Harvard University Press, Harvard 2018. Badacze odwołujący się do analiz Karla Polany’ego określają najnowsze transformacje globalne mianem „sytuacji faszystowskiej” poprzedzającej II wojnę światową. D. Bohle, B. Greskovits, *Capitalist Diversity on European Periphery*, Cornell University Press, Ithaca 2012, s. 270.

<sup>10</sup> K. Yarhi-Milo, *After Credibility. American Foreign Policy in the Trump Era*, „Foreign Affairs”, January/February 2018, s. 68–77.

<sup>11</sup> *The threat to world trade*, „The Economist”, 10.03.2018, s. 11.



równy w państwach członkowskich, jak i na poziomie UE. Na fali krytyki niesprawności ustroju demokratycznego, kryzysu głównych partii politycznych i patologii polityki przedstawicielskiej, wpływowe stały się ugrupowania, które Pierre Rosanvallon określa mianem wyrazi-cieli „demokracji negatywnej” lub też „kontrdemokracji”. Ich liderzy i zwolennicy przejawiają brak zaufania wobec różnych form reprezen-tacji wraz z preferencjami dla tworzenia nowych grup interesów bazują-cych na polityce resentmentu i protestach społecznych<sup>12</sup>. W okresie dominacji neoliberalnej ideologii i polityki gospodarczej po upadku re-żimów komunistycznych w Europie Środkowej i Wschodniej utrwaliła się konwergencja między umiarkowanymi partiami lewicowymi i pra-wicowymi, socjaldemokratami, liberałami, chadekami bądź konserwa-tystami. Zjawisko to (krytykowane jako wymiana rządów, lecz nie pro-wadzonej przez nie polityki) otworzyło przestrzeń dla nowych aktorów sfery publicznej, którzy mobilizują słabo reprezentowane grupy nieza-dowolonych wyborców. Kolejne kryzysy w UE dowodzą, że instytucje unijne tracą zdolność do sprostania nowym wyzwaniom. Ich nakładanie się i kumulacja zdemaskowały „słabość nie tylko kilku gospodarek europejskich, lecz także instytucjonalnej konfiguracji euro i samej UE. [...]. Różne państwa i grupy socjalne niejednakowo to odczuły. Niektóre wręcz zyskały na europejskim zamęcie – lecz UE nie należała do owych beneficjentów”<sup>13</sup>. Uruchomione zostały reakcje dostosowawcze, które jednak zarówno w poszczególnych krajach, jak i na poziomie Unii działają w odmiennych kierunkach politycznych, rzadko skutkując po-zytywnymi propozycjami rozwiązywania unijnych problemów akcepto-wanymi w różnych krajach członkowskich. W Unii, podobnie jak w Sta-nach Zjednoczonych, widoczny jest regres instytucji politycznych, kry-zys, zmierzch lub upadek głównych partii politycznych kontestowanych przez nowe ruchy społeczne, pogarszanie jakości instytucji, narastanie nierówności majątkowych i dystansów społecznych, korupcja i niekom-petencja rządzących, duże zadłużenie budżetowe, dysfunkcyjne re-gulacje i nadmiernie skomplikowane prawa oraz zanikanie aktywności obywatelskiej<sup>14</sup>.

W Europie Południowej nowe ruchy społeczne i partie protestu częś-ciej mają charakter lewicowy, jak Podemos w Hiszpanii lub Syriza w Gre-cji, a w innych krajach UE – przede wszystkim antyimigracyjny, praw-i-cowy, konserwatywny, eurosceptyczny lub antyunijny, artykułowany

---

<sup>12</sup> D. Runciman, M.B. Vieira, op.cit., s. 64.

<sup>13</sup> J. Zielonka, *Koniec Unii Europejskiej?* PISM, Warszawa 2014, s. 20–21.

<sup>14</sup> N. Ferguson, *Wielka Degeneracja. Jak psują się instytucje i umierają gospodarki*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2017.

przez Front Narodowy we Francji, Partię Wolności w Holandii czy AfD w Niemczech. Z kolei w Europie Centralnej szczególne wpływy mają radykalne prawicowe i etatystyczne partie polityczne, których najbardziej znaczącymi przykładami są Fidesz na Węgrzech i PiS w Polsce<sup>15</sup>. Na fali islamskiego zagrożenia terrorystycznego i obaw związanych z napływem fali migrantów z Bliskiego Wschodu oraz Afryki Północnej różne odmiany populizmu i radykalizmu uzyskują także znaczące poparcie w państwach uważanych dotąd za ostoję stabilnych demokracji – w Niemczech, Austrii, Francji, krajach Beneluksu i Skandynawii, co dodatkowo przyczynia się do podważania reguł działania UE.

Jakościowe zmiany na scenie politycznej wielu krajów członkowskich prowadzą do krytycznej weryfikacji poglądów dotyczących systemu reprezentacji interesów. Kryzys finansowy w państwach Unii ujawnił ograniczenia i sprzeczności neoliberalnej strategii rozwoju gospodarczego, różnicującej „siłę przebicia” różnych grup interesu, w tym dającej największe korzyści wielkiemu biznesowi i korporacjom transgranicznym (m.in. za działania polityków i sektora finansowego „zapłaciły” szczególnie środowiska zależne od świadczeń socjalnych). Wykazał również słabość mechanizmów korygujących asymetrie wpływów między różnymi reprezentacjami interesów w wymiarze politycznym i gospodarczym. Przebieg kryzysu potwierdził częściowo ostrzeżenia, że „jeśli społeczeństwa nabiorą przekonania, że UE jest rodzajem dworu, na którym panoszą się grupy lobbingsowe wspierane przez różne instytucje i organizacje, mogą [...] stracić zainteresowanie aktywnością społeczną i pozostawać pasywne”<sup>16</sup>. Pojawiły się także nowe rodzaje mobilności i aktywności politycznej.

Umacniają się tendencje narodowe i odśrodkowe (w tym regionalne) kwestionujące dotychczasową filozofię procesu integracyjnego oraz ponadnarodowy charakter Unii. W takim kontekście kryzys dominujących partii politycznych i systemów partyjnych przenoszony jest w znacznej mierze na sferę reprezentacji interesów – zarówno na poziomie krajowym, jak i w instytucjach UE. Dawne partie i grupy interesu słabną, a nowe ugrupowania i ruchy polityczne, zwłaszcza populistyczne i radykalne, w niewielkim stopniu tworzą społeczne zasoby i kanały artykulacji wzmacniające legitymizację instytucji unijnych. Ze względu na odmienny charakter koncepcji politycznych, „partie protestu” i związane z nimi reprezentacje

<sup>15</sup> W kwestii odmian europejskiego populizmu, jego krajowej specyfiki i rozkładów wpływów wśród wyborców w państwach UE zob. *A dangerous waltz*, „The Economist”, 3.02.2018, s. 11–12 i 17–19; J. Zielonka, *Kontrrewolucja. Liberalna Europa w odwróceniu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018; R. Inglehart, P. Norris, op.cit.

<sup>16</sup> R. van Schendelen, op.cit., s. 302–303.

interesów wpisują się raczej negatywnie w rolę pośrednika między opinią publiczną a procesem decyzyjnym UE. W efekcie system reprezentacji interesów staje się w znacznej mierze coraz bardziej dysfunkcyjny wobec perspektywicznych wyzwań integracji europejskiej.

Wbrew nadziejom polityka grup interesu nie stała się znaczącym remedium na „deficyt demokracji” w instytucjach ponadnarodowych. Wzmocniła raczej polityczne i proceduralne wyobcowanie unijnych elit od przedstawicieli społeczeństw krajów członkowskich, którym trudno poruszać się w środowisku wyspecjalizowanych, profesjonalnych grup interesu blisko współpracujących z instytucjami politycznymi oraz administracją publiczną w ramach „krajowych” i „unijnych” kanałów decyzyjnych. UE jest bowiem najbardziej zinstytucjonalizowaną międzynarodową organizacją współczesnego świata, która stworzyła złożony system międzyrządowych i ponadnarodowych instytucji dysponujących specyficznymi procedurami decyzyjnymi, źródłami prawa oraz regułami ich stosowania, jak współdecydowanie, komitologia czy orzecznictwo sądowe. Ze względu na cechy procesów decyzyjnych w Unii, wymagających od uczestników znacznych zasobów, efektywna partycypacja w ich funkcjonowaniu wzmocniła szczególnie wpływy dobrze zorganizowanych grup interesu, dysponujących znaczącymi zasobami ekonomicznymi i potencjałem politycznym<sup>17</sup>. Takie praktyki przyczyniły się do upowszechnienia poglądu, że UE kieruje wąska grupa elit, przy niewielkim udziale obywateli, którym pozostaje przystępowanie „do stale zmieniających się układów – bez możliwości wypowiedzenia się w sprawie ich zakresu i kształtu”<sup>18</sup>. Naj-

---

<sup>17</sup> J. Warufakis, *A stabi muszą ulegać? Europa, polityka oszczędnościowa a zagrożenie dla globalnej stabilizacji*, Krytyka Polityczna, Warszawa 2017. Po odrzuceniu konstytucji europejskiej w referendach we Francji i Holandii w 2005 r. akcentowano, że w UE największymi wpływami i władzą dysponuje elita polityczna, biurokraci, menagerowie korporacji i koncernów oraz lobbyści, co powoduje utratę zaufania obywateli krajów członkowskich do unijnych instytucji. Wśród przyczyn takiego zjawiska wskazywano m.in. hermetyczność procesów decyzyjnych i brak mechanizmów rozliczania politycznej odpowiedzialności, a także selektywną sprawczość. „Komu europeizacja wychodzi szczególnie na dobre można wywnioskować z jej sił napędowych: ciągłe pogłębianie i poszerzanie Unii Europejskiej jest forsowane nie tylko przez część polityków i urzędników europejskich, lecz przede wszystkim przez sfery gospodarki i banki; dla nich globalizacja to okazja do przeprowadzenia megafuzji, służących wzrostowi władzy i dochodów [...]. Im większa korporacja, tym silniejsza jej pozycja negocjacyjna wobec rządów; tym łatwiej uniknąć wpływu polityki rządów narodowych, przenosząc za granicę siedziby firmy lub części przedsiębiorstwa”. H.H. von Arnim, *Europejska zмова. Jak urzędnicy UE sprzedają naszą demokrację*, Wydawnictwo Wektory, Wrocław 2009, s. 29; D.N. Chrysochoou, *Demokracja Unii Europejskiej i jej deficyt*, w: *Unia Europejska*, red. M. Cini, PWE, Warszawa 2007, s. 505–527.

<sup>18</sup> J. Zielonka, *Koniec Unii Europejskiej...*, op.cit., s. 63.

większe od kilkudziesięciu lat konflikty i podziały polityczne występują również w sferze obywatelskiej partycypacji, co na poziomie unijnym prowadzi częściej do fragmentacji i osłabienia niż wzmocnienia europejskiego *demosu*.

Sytuację tę odzwierciedla wielość scenariuszy przyszłości Unii, które są rozbieżne, a nawet przeciwstawne. Charakteryzujący te scenariusze Bogdan Góralczyk podkreśla, że główny problem UE polega na tym, „iż praktycznie wszystkie społeczeństwa państw członkowskich tego ugrupowania są [...] wewnątrznie pęknięte i podminowane. Euroentuzjaści ścierają się z eurosceptykami, zwolennicy rozwiązań ponadnarodowych i federalistycznych ze zwolennikami państw narodowych i współpracy międzyrządowej, a podstawową linią podziału staje się mityczna „Bruksela”<sup>19</sup>. Występuje wyraźny kryzys spójności i zaufania zarówno między państwami członkowskimi, jak i w ich relacjach z UE. Takie tendencje radykalnie zmieniają funkcjonowanie instytucji unijnych, które określają również możliwości działania systemu reprezentacji interesów. Przed kryzysem strefy euro wyróżniano kilka szczególnych cech tego systemu: 1) dużą dynamikę wynikającą z wielości uczestników; 2) kompleksowość oraz zróżnicowanie horyzontalne i wertykalne; 3) dominację porozumienia i poszukiwania konsensu; 4) kruchość legitymizacji UE<sup>20</sup>. W odniesieniu do powyższych cech systemu można zauważyć, że większość podlega w ostatnich latach znaczącym modyfikacjom. Zwiększa się dynamika jego uczestników wynikająca ze zmian strukturalnych, m.in. wiele stowarzyszeń reprezentuje tylko część interesów poszczególnych środowisk. W praktyce delegują one swoją aktywność na wyższe poziomy organizacji branżowych lub regionalnych, co prowadzi do fragmentacji interesów i organizacji, a także do narastania asymetrii wpływów odmiennych reprezentacji<sup>21</sup>. Na poziomie unijnym powstają kolejne przedstawicielstwa pracodawców, związków zawodowych, wielkich korporacji, sektora NGO, grup zawodowych i branżowych, regionów bądź firmy lobbystyczne, prawnicze itd. Ich działania na nowo przywołują znane problemy, takie jak ograniczona transparentność działania, wzrost niezależności organizacji od uczestnictwa bazy członkowskiej i kontrowersje związane z reprezentatywnością.

Znaczenie tego typu zjawisk i tendencji rośnie wraz ze złożonością form organizacyjnych, które wyobcowują elity, a także przenoszeniem ich dzia-

---

<sup>19</sup> B. Góralczyk, *Unia Europejska w kryzysie egzystencjalnym?*, Nowa Konfederacja, Warszawa 2017, s. 21.

<sup>20</sup> R. Eising, op.cit., s. 203.

<sup>21</sup> B. Kohler-Koch, Ch. Quittkat, U. Kurczewska, *Interest Intermediation in the European Union Revisited*, Mannheim Centre for European Social Research, Mannheim 2013, s. 8.

łałości na poziom transnarodowy, sprzyjający tworzeniu nowych modeli reprezentacji, dostosowujących się do odmiennego środowiska i otoczenia instytucjonalnego<sup>22</sup>. Pewnym paradoksalnym następstwem rozwoju unijnego systemu reprezentacji są również jego zmiany instytucjonalne. Jak dowodzą wyniki badań „EUROLOB II”, polityka otwartości i inkluzywności wobec grup interesu nie tylko zwiększa możliwości łatwego i szybkiego dostępu do procesu podejmowania decyzji, ale także powoduje wzrost konkurencji i rywalizacji między interesariuszami, w tym obniża rangę do niedawna uprzywilejowanych organizacji<sup>23</sup>. Z kolei zróżnicowania horyzontalne i wertykalne pogłębiają odmienności interesów między różnymi krajami i regionami EU, wzmacniane przez siły odśrodkowe (Szkocja, Katalonia, Włochy Północne, Belgia itd.) oraz tendencje protekcyjnistyczne i konkurencyjne propozycje regulacyjne, m.in. w zakresie polityki makroekonomicznej, polityki energetycznej i środowiskowej, harmonizacji podatkowej, systemów socjalnych lub zasad prawa pracy.

Takie okoliczności osłabiają i zawężają stosowanie zasad konsensu. Przejawem tej tendencji jest postępująca renacjonalizacja polityki w instytucjach unijnych i bezprecedensowy wzrost roli niektórych państw, w tym Niemiec i Francji (od objęcia prezydentury przez Emmanuela Macrona). Kryzys w strefie euro wzmocnił znacząco rolę instytucji technokratycznych, przede wszystkim Europejskiego Banku Centralnego (EBC) i ograniczył stosowanie metody wspólnotowej, w tym autorytet i władzę Komisji Europejskiej. Do najważniejszych przejawów takiego kierunku zmian należy ustanowienie „trojki” (MFW, EBC, KE) podporządkowującej okresowo państwom wierzyielskim kraje Europy Południowej i Irlandię, decyzje dotyczące budowy gazociągu Nord Stream 2 na Bałtyku lub jednostronną decyzję kanclerz Angeli Merkel w sierpniu 2015 r. w kwestii przyjęcia migrantów z Bliskiego Wschodu. Podobnie można rozpatrywać brak stałej koalicji w Parlamencie Europejskim (PE) podczas wyboru Antonio Tajaniego na jego nowego przewodniczącego. Okoliczności tego wyboru wskazują na odchodzenie od zasady konsensu w obszarze stanowisk, co prognozuje mniejszą przewidywalność głosowań w PE.

---

<sup>22</sup> D. Runciman, M.B. Vieira, op.cit., s. 123. Badacze przeprowadzają syntetyczny przegląd teorii reprezentacji i ich ograniczeń. Podkreślają również, że reprezentacja może być przeciwna demokracji i uzasadniać autokratyczne rządy lub rewolucje. Reprezentacje podlegają także procesom alienacji. W teorii elit znane jest sformułowane przez R. Michelsa „żelazne prawo oligarchii” charakteryzujące mechanizmy wyobcowywania się elit przywódczych od mas członkowskich organizacji.

<sup>23</sup> U. Kurczewska, *Organizacje biznesu w Unii Europejskiej*, SGH, Warszawa 2016, s. 46.

Z kolei kruchość legitymizacji obrazuje bezprecedensowa kumulacja różnych kryzysów, które mają charakter fundamentalny i w skrajnym wariacie mogą doprowadzić do załamania lub upadku UE. Widoczne są napięcia między największymi państwami, które tworzą politykę (*decision makers*) i krajami dostosowującymi się do decyzji kluczowych aktorów (*decision takers*), dłużnikami i wierzycielami w strefie euro, członkami strefy euro i państwami spoza niej, przyjmującymi migrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej oraz odcinającymi się od takiej polityki. Spory wokół możliwości grexitu ujawniły bunt przeciwko neoliberalizmowi i obowiązywaniu reguł strefy euro w Europie Południowej. Natomiast brexit stał się przejawem protestu wobec globalizacji i dotychczasowej strategii rozwoju UE. Pojawiły się państwa, jak Węgry i Polska, odwołujące się pod hasłami „kontrrewolucji kulturowej” do odmiennych wartości aksjologicznych, w tym własnej interpretacji suwerenności narodowej i ustroju państwa oraz systemu równowagi władz i reguł rządów prawa<sup>24</sup>.

W rezultacie postępuje zjawisko dekonstytucjonalizacji, którego przejawem jest słabnąca implementacja *aquis communautaire*, porównywana do kryzysu legitymizacyjnego Republiki Weimarskiej ze względu na niską zdolność rozwiązywania problemów przez instytucje unijne i spadającą rozliczalność różnych poziomów zarządzania europejskiego<sup>25</sup>. Dodatkowo legitymizację Unii obniżają wątpliwości dotyczące konfliktu interesów oraz zasady „drzwi obrotowych” na styku elit państw narodowych i instytucji unijnych. Zwłaszcza, że dotyczą one osób sprawujących najwyższe stanowiska w UE. Ich przykładem są m.in. kontrowersje wokół kolejnych przewodniczących Komisji Europejskiej (KE). Jaen-Cloude Juncker, przewodniczący KE od 2014 r., wcześniej premier Luksemburga w latach 1995–2013, oskarżony został o tworzenie w tym kraju systemu obchodzenia podatków korzystnego dla wielkich korporacji (tzw. afera LuxLeaks). Media nagłaśniają kontrowersje wokół przejścia Jose Barroso, przewodniczącego KE w latach 2004–2014, na stanowisko szefa działu europejskiego w nowojorskim banku Goldman Sachs.

Ogólnie zasada „drzwi obrotowych”, utożsamiana z przechodzeniem polityków do sektora prywatnego, uzyskała w UE nowe wymiary. Wiążą się one m.in. z karierami oskarżanych o łamanie prawa przedsiębiorców zajmujących stanowiska premierów w krajach członkowskich (np. Berlusconi, Babisz) bądź polityków przechodzących ze stanowisk krajowych

<sup>24</sup> Zob. raport przygotowany w ramach procedury monitoringu praworządności w Polsce i przekazany do KE, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, *Biała Księga w sprawie reform polskiego wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa, 7 marca 2018.

<sup>25</sup> F.W. Scharpf, *De-Constitutionalization and Majority Rule. A Democratic Vision for Europe*, Max Planck Institute for the Study of Societies, Cologne 2016.

na poziom unijny i wracających na ważne pozycje państwowe (Prodi, Grybauskaitė). Inne wątpliwości wzbudzają dawni czołowi politycy krajowi, bardzo znaczący także w UE, którzy po odejściu ze stanowisk państwowych podjęli pracę na rzecz kontrowersyjnych mocodawców w innych krajach (Schroeder, Blair). Ich wzorce karier mają negatywny wpływ zarówno na standardy etyczne, jak i społeczny odbiór unijnego systemu reprezentacji interesów<sup>26</sup>. W efekcie występowania powyższych tendencji zyskuje na znaczeniu pogląd, że „Europa potrzebuje integracji, lecz nie tej, którą nam dzisiaj oferuje UE. [...] trzeba pomyśleć o rozwiązaniach alternatywnych [...]. Europa musi szukać nowych form współpracy”<sup>27</sup>.

Trudno stwierdzić, w jaki sposób zachodzące zmiany przekładają się (lub mogą się przełożyć) na system reprezentacji interesów, którego reguły w UE pozostają formalnie niezmienione. Można jednak przyjąć, że zgodnie z zapowiedziami KE w niezbyt odległym czasie zostaną one dostosowane do decyzji w ramach wyboru między „unią wielu prędkości” forsowaną przez Niemcy a „twardym jądrem” preferowanym przez Francję. Wskaźnikiem kierunku zmian są postanowienia dotyczące regulacji gospodarki niskoemisyjnej, unii bankowej, pracowników delegowanych, a także propozycje zmian w nowym budżecie UE, m.in. łączenia wysokości wsparcia w polityce spójności z monitoringiem praworządności. Zmierzają one w stronę zmiany położenia i „siły przebicia” reprezentacji interesów z krajów o różnym statusie w UE i odmiennych kategoriach członkostwa. Zmiany po brexicie mogą odwrócić kierunek rozwoju UE i doprowadzić do politycznej rekonstytucjonalizacji jako części nowej architektury instytucjonalnej integracji europejskiej.

## Specyfika Europy Środkowej i Wschodniej

Organizacja reprezentacji interesów należy do słabych wymiarów aktywności politycznej stron państw Europy Środkowo-Wschodniej (EŚW). Taka sytuacja wynika z wielu przyczyn o charakterze historycznym, jak również strukturalnym, instytucjonalnym i kulturowym. Państwa tego regionu po długim okresie rządów komunistycznych wyróżniają się relatywnie słabą organizacją społeczeństw i ograniczoną świadomością znaczenia reprezentacji interesów na forum unijnym. Ze względu na niższy poziom rozwoju gospodarczego dysponują również mniejszymi od państw

---

<sup>26</sup> Wątpliwości związane z działalnością lobbystów relacjonuje brukselski portal Politico. Problematyką tą zajmuje się organizacja ALTER UE, która inicjuje działania na rzecz zmian regulacji w lobbingu unijnym krytykowanym jako instrument *corporate capture*.

<sup>27</sup> J. Zielonka, *Koniec Unii Europejskiej...*, op.cit., s. 9.

zachodnich zasobami materialnymi i możliwościami promocji swoich stanowisk w UE, mierzonymi m.in. wolumenem przeznaczonych na ten cel środków finansowych, liczebnością przedstawicielstw w Brukseli i zatrudnionych w nich pracowników lub częstotliwością utrzymywania kontaktów z instytucjami unijnymi. Obrazowych porównań w tym zakresie dostarczają wyniki badań projektu „EUROLOB II”, którym objęto krajowe organizacje pracodawców w Niemczech, Francji, Polsce i Wielkiej Brytanii, europejskie stowarzyszenia biznesu, a także inne europejskie organizacje pozarządowe reprezentujące interesy społeczne i grupę przedsiębiorstw<sup>28</sup>.

Istotnym aspektem systemów politycznych krajów EŚW są także słabości instytucjonalna i organizacyjna społeczeństwa obywatelskiego oraz kultury konsensu, ograniczające udział społeczny w debatach dotyczących procesów integracji europejskiej, w tym reprezentacji interesów i lobbingu w UE. Z przyczyn historycznych na wczesnym etapie rozwoju znajdują się również rozmaite formy i instrumenty wspierania zewnętrznych interesów związane z działalnością dyplomacji publicznej, dyplomacji społecznej, dyplomacji obywatelskiej lub dyplomacji samorządowej<sup>29</sup>. W państwach regionu tworzenie nowych rozwiązań ustrojowych zbiegło się z szybką instytucjonalizacją oddziaływań podmiotów niewyłanianych w drodze bezpośrednich wyborów, co nadało procesom politycznym charakter wysoce technokratyczny i ekspercki. W EŚW wśród takich podmiotów, oprócz instytucji unijnych<sup>30</sup>, znaleźli się bardzo wpływowi transnarodowi aktorzy gospodarczy (prywatne banki, wielkie korporacje, firmy konsultingowe, prawnicze i audytorskie itd.), jak również działające stosunkowo od niedawna w nowej formule ustrojowej trybunały konstytucyjne, banki centralne bądź sieci medialne. Wzrost wpływów tych podmiotów spowodował, że przestrzeń publiczna stała się wprawdzie pluralistyczna i złożona, lecz legitymizacja polityki uzyskała charakter w znacznej mierze kształtowany przez standardy zewnętrzne, związane z kierunkiem reform ustrojowych i wymogami akcesji do UE, a w mniejszym zakresie profilowany przez krajowe wzorce zachowań politycznych.

---

<sup>28</sup> U. Kurczewska, K. Jasiołkowski, *Reprezentacje interesów polskich organizacji biznesu w Unii Europejskiej – nowe wyzwania i ograniczenia*, w: *Reprezentacja interesów gospodarczych i społecznych...*, op.cit., s. 27–51, także U. Kurczewska, op.cit.

<sup>29</sup> K. Zalas-Kamińska, *Spółczesność obywatelska w początkach polskiej pomocy rozwojowej a kształtowanie się dyplomacji publicznej*, w: *Historia w dyplomacji publicznej*, red. B. Ociepka, Scholar, Warszawa 2015, s. 158.

<sup>30</sup> W UE jedyną instytucją ponadnarodową, której członkowie są wybierani w powszechnych wyborach bezpośrednich, jest od 1979 r. Parlament Europejski. Spadająca frekwencja w kolejnych wyborach do PE wskazuje jednak, że nawet ta instytucja nie cieszy się mocną legitymacją społeczną.



W krajach EŚW, realizujących radykalne zmiany ustrojowe, potwierdzeniem takiej tendencji stała się duża rola liberalnych mediów, a także polityków, publicystów oraz ekspertów, posługujących się w debacie publicznej zwykle językiem i kryteriami technokratycznych ocen przenoszonych z międzynarodowych rynków kapitałowych, dyrektyw unijnych itd.

Ukształtowane w nowych okolicznościach wzorce uprawiania polityki okazały się często bliższe nowym formom „demokracji postnarodowej” niż tradycyjnym instytucjom narodowym i demokratycznym, które inspirowały dysydentów oraz ruchy opozycyjne w końcowej fazie systemu komunistycznego. Dominacja tych wzorców (wpisująca się w proces „europeizacji”) powodowała, że państwa regionu upodabniały się w sposobach myślenia i działania do krajów zachodnich. Jednak w warunkach słabo zakorzenionej „demokracji po komunizmie” baza społeczna partii działających zgodnie z takimi wzorcami była stosunkowo ograniczona m.in. ze względów generacyjnych, deficytu kompetencji kulturowych czy kojarzenia nowego języka opisu społeczeństwa z dyskursem nowych elit. W warunkach kryzysów politycznych lub gospodarczych ograniczenia te zaczęły kapitalizować politycznie ugrupowania populistyczne i antysystemowe, nadające swojej krytyce często oblicze eurosceptyczne lub antyeuropejskie. Taka tendencja zyskała rosnące wpływy po uzyskaniu przez niektóre kraje regionu członkostwa w UE, co częściowo można wyjaśniać odreagowaniem na trudne warunki reform gospodarczych i akcesji z Unią oraz związane z nimi społeczne i ekonomiczne koszty dostosowań<sup>31</sup>. Orientacja ta została znacząco wzmocniona w okresie globalnego kryzysu finansowego i kryzysu strefy euro od roku 2008, który dużą siłą uderzył w EŚW.

Przebieg tych kryzysów ujawnił także nowe zależności i podziały w UE, w tym słabości gospodarcze i instytucjonalne państw posocjalistycznych oraz kruchość przesłanek ich rozwoju opartego na modernizacji naśladowczej, dostosowaniu do reguł przejmowanych z Europy Zachodniej, zagranicznych inwestycjach, funduszach unijnych i eksporcie do Niemiec oraz innych wiodących gospodarek europejskich<sup>32</sup>. UE, w której członkostwo było traktowane w krajach posocjalistycznych jako gwarancja stabilizacji i rozwoju, zaczęła być postrzegana w kategoriach źródła niestabilności, przenoszenia kryzysów i nieznanych wcześniej zagrożeń, takich jak kry-

---

<sup>31</sup> K. Jasiocki, *The Europeanization of Polish Democracy*, „Polish Sociological Review”, nr 4/2008, s. 359–382.

<sup>32</sup> B. Farkas, *Models of Capitalism in the European Union. Post-crisis Perspectives*, Palgrave, London 2016, s. 373–469; K. Jasiocki, *Nowa peryferyjność w perspektywie różnorodności kapitalizmu. Przykład posocjalistycznych państw Unii Europejskiej*, w: *Polska jako peryferie*, red. T. Zarycki, Scholar, Warszawa 2016, s. 51–72.

zys gospodarczy, kryzys migracyjny itd. Zgodnie z koncepcją Petera Halla i Davida Soskice'a, wpływową w literaturze instytucjonalnej różnorodności kapitalizmu (*the Varieties of Capitalism*, VoC), strategia transformacji ustrojowej ukształtowana w latach 90. XX w. wynikała z dominacji reguł liberalnej gospodarki rynkowej w większości posocjalistycznych krajów EŚW. Ich systemowym wyróżnikiem jest koordynacja działalności gospodarczej głównie za pośrednictwem rynku, cen i relacji kontraktowych opierających się na kalkulacji kosztów. W tym wariancie organizacji gospodarki (wpływającym także na inne sfery organizacji życia społecznego) reprezentacje interesów mają charakter sfragmentaryzowany i rozproszony, zorientowany bardziej na konkurencję oraz krótkotrwałe działania niż dialog społeczny, konsens i długotrwałą współpracę.

Część badaczy stosujących perspektywę VoC do krajów EŚW w charakterystykach ich położenia w porównaniu z państwami zachodnimi sformułowało koncepcje rozwoju państw regionu jako opartego głównie na inwestycjach zagranicznych i transferach z UE. Rozwój ten określany jest jako model zależnej gospodarki rynkowej<sup>33</sup>, regionalny kapitalizm transnarodowy<sup>34</sup> bądź zależny kapitalizm liberalny<sup>35</sup>. Wspólnym mianownikiem tych koncepcji jest wielowymiarowo uzasadniona teza, że gospodarki większości krajów EŚW zostały w procesie integracji europejskiej podporządkowane regułom, które uprzywilejowują interesy zachodnich korporacji przejmujących kontrolę nad największymi przedsiębiorstwami i głównymi sektorami gospodarki (w pośrednictwie finansowym, telekomunikacji, handlu, branżach eksportowych, zwłaszcza w motoryzacji). Konsekwencją jest m.in. dominująca lub przeważająca rola inwestorów zagranicznych w wielu segmentach gospodarek regionu. Ta okoliczność w znacznej mierze wpływa zarówno na krajowy system reprezentacji interesów, jak i na jego działania zewnętrzne, w tym na forum UE. Przykładowo, duża obecność kapitału zagranicznego w niektórych sektorach w Polsce utrudnia i osłabia możliwości wypracowania strategii działań rodzimego biznesu wobec inwestorów zagranicznych – równoważenia rozwoju kapitału krajowego i zagranicznego, promocji polskich marek, usług i towarów, konsolidacji biznesu, a także jego zewnętrznej ekspan-

<sup>33</sup> A. Nolke, A. Vliegenhart, *Enlarging The Varieties of Capitalism: The Emergence of Dependent Market Economies in East Central Europe*, "World Politics", nr 61(04)/2009, s. 670–702; Polityka INSIGHT – Komitet Dialogu Społecznego KIG, *Polski Kapitalizm. Jaki model gospodarki realizujemy?*, Warszawa 2016.

<sup>34</sup> D. Bohle, B. Greskovits, *Capitalist Diversity on European Periphery*, Cornell University Press, Ithaca 2012.

<sup>35</sup> L. King, I. Szelenyi, *Post-Communist Economic Systems*, w: *The Handbook of Economic Sociology*, red. N.J. Smelser, R. Swedberg, Princeton University Press, Princeton 2005, s. 205–232.

sji. W organizacjach rodzimych pracodawców ważną, w wielu branżach kluczową rolę odgrywają lokalne oddziały korporacji transnarodowych, których interesy są często odmienne od stanowiska rodzimego biznesu i polskich władz na forum unijnym (np. w sferze polityki klimatycznej i energetycznej)<sup>36</sup>. Wskaźnikiem negatywnych następstw modelu reprezentacji interesów ukształtowanego w Polsce po 1989 r. jest konfliktowy pluralizm, słabość, decentralizacja i rozproszenie organizacyjne, w tym najniższe w UE członkostwo w stowarzyszeniach pracodawców i związkach zawodowych<sup>37</sup>.

Takie cechy modelu obniżają efektywność artykulacji krajowych interesów na forum instytucji unijnych<sup>38</sup>. Jego przejawem są m.in. wewnątrzorganizacyjne przeobrażenia grup interesu w reakcji na przystąpienie Polski do UE. Rodzime organizacje grup interesu (zwłaszcza organizacje pracodawców i związki zawodowe) są w większości zorientowane głównie na aktywność krajową. Niektóre z nich, np. PKPP „Lewiatan” lub NSZZ „Solidarność”, dostrzegły szanse tkwiące w działaniach na poziomie unijnym. Jednak dominacja konfrontacyjnych strategii politycznych głównych grup powoduje, że ich potencjał słabo przekłada się na efektywność. Jak pokazują badania empiryczne, w przypadku polskich grup interesu europejskie strategie reprezentacji w porównaniu z krajowymi są mniej rozbudowane i intensywne oraz zakorzenione w lokalnym kontekście i kulturze politycznej. Bazują częściej na bezpośrednich kontaktach interpersonalnych niż na wykorzystaniu bardziej zinstytucjonalizowanych form oddziaływania, jak udział w konsultacjach społecznych, kontaktach z organami UE lub współpraca z innymi interesariuszami europejskimi<sup>39</sup>. Polska nie jest w tym zakresie wyjątkiem w EŚW. Kryzys wzmocnił asymetrię w unijnym procesie politycznym, którego reguły preferują niektórych aktorów (zwłaszcza państwa nadwyżki eksportowej i wielki biznes)

---

<sup>36</sup> Zagadnienie interesów krajowych i zagranicznych w gospodarce z perspektywy trzech klasycznych podejść międzynarodowej ekonomii politycznej (liberalizmu gospodarczego, merkantylizmu i radykalizmu) oraz VoC charakteryzuję w artykule *Kontrowersje wokół roli inwestycji zagranicznych w Polsce*, w: *Lokalne, narodowe i inne...*, red. P. Binder, IFiS PAN, Warszawa 2014, s. 503–528.

<sup>37</sup> Eurofound, *Mapping key dimensions of industrial relations*, Dublin 2016.

<sup>38</sup> K. Jasiocki, *Kapitałizm po polsku. Pomiędzy modernizacją a peryferiami Unii Europejskiej*, IFiS PAN, Warszawa 2013, a także tegoż *Sprzężenie między dialogiem społecznym i obywatelskim w Polsce na tle państw Unii Europejskiej*, w: *Polska w Dialogu*, red. A. Zybala, Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”, Warszawa 2016, s. 53–78.

<sup>39</sup> U. Kurczewska, op.cit., s. 86; L. Graniszewski, *Reprezentacje interesów grupowych w Polsce*, Elipsa, Warszawa 2015, s. 243–247, także: J. Sroka, *Europeizacja polskich grup interesu*, w: *Europeizacja*, red. A. Pacześnik, R. Riedel, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 298.

oraz ich cele polityczne, a osłabiają innych, w tym narodowe instytucje i mniej konkurencyjne gospodarki<sup>40</sup>. Słabość zorganizowanych grup interesu w naszej części Europy dodatkowo wzmacnia takie negatywne tendencje. W wyniku wprowadzania antykryzysowych regulacji w UE słabszym gospodarkom trudniej jest przestrzegać nowych reguł, a tym bardziej uzyskiwać wpływ na ich kształtowanie. Konsekwencją staje się postępująca erozja zasad spójności, solidarności i unijnych polityk wspólnotowych, co jest sprzeczne z pierwotnymi założeniami integracji europejskiej<sup>41</sup>. Tego rodzaju tendencje wiążą się z ryzykiem dalszego pogłębienia podziałów między centrum i peryferiami, rozważanych w dyskusji o przyszłości UE. Jest to problem nominalnej i realnej konwergencji, którego znaczenie rośnie wraz z kolejnymi rozszerzeniami, najpierw w ramach EWG (rozszerzenie Południowe), a później UE (rozszerzenie Wschodnie).

Procesy te spowodowały rosnącą heterogeniczność i regionalizację integracji europejskiej. Jeśli Unia ma przetrwać, nie da się skutecznie przezwyciężyć jej strukturalnych dysfunkcji bez silnych instytucji wspólnotowych, zdolnych do wzmocnienia potencjału rozwojowego słabszych państw członkowskich<sup>42</sup>. Grupy interesu mają ważną rolę do odegrania w tworzeniu takiego potencjału. Obecny stan dyskusji politycznych pozwala jednak na wysunięcie tezy, że ich znaczenie będzie raczej wtórne wobec politycznych decyzji dotyczących „nowego” kształtu Unii. Zwłaszcza, że kumulacja kryzysów w ostatnich latach dowartościowuje wpływy teorii neorealistycznych. Odzwierciedlają one dominację silnych państw, co wzmacnia wpływy teorii międzyrządowych kosztem założenia o kluczowej roli grup interesu, które dominowało w neofunkcjonalistycznych teoriach integracji europejskiej.

## Podsumowanie

System reprezentacji interesów oraz tworzenie polityki w UE są charakteryzowane za pomocą takich pojęć i koncepcji, jak teorie polityk pro-

---

<sup>40</sup> Wyróżniane są dwa rodzaje asymetrii instytucjonalnych w UE: pierwsza, faworyzująca politykę neoliberalną, jest określana jako „negatywna integracja” znosząca ograniczenia rynku, oraz druga, która wzmacnia politykę „pozytywnej integracji”, chroniącej integralność i zróżnicowanie narodowych instytucji przed nadmierną presją konkurencji ekonomicznej. F.W. Scharpf, *The asymmetry of European Integration or why the EU cannot be a „Social Market Economy”*, Berlin, KFG Working Paper Series, Free University 2009.

<sup>41</sup> K. Jasiołkowski, *Nowa peryferyjność w perspektywie różnorodności kapitalizmu. Przykład posocjalistycznych państw Unii Europejskiej*, w: *Polska jako peryferie...*, op.cit., s. 51–72.

<sup>42</sup> B. Farkas, op.cit., s. 503–504.

wadzonych przez grupy nacisku<sup>43</sup>, udział zorganizowanego społeczeństwa obywatelskiego w politykach unijnych<sup>44</sup> lub europeizacja spraw publicznych i zarządzanie działaniami lobbingowymi w perspektywie krajowej oraz na arenie unijnej<sup>45</sup>. Wielowymiarowy kryzys tworzy jednak potrzebę rewizji podstawowych kategorii teoretycznych studiów europejskich (m.in. państwa członkowskiego i instytucji UE), a także charakterystyki jego przyczyn. Jest to sytuacja, która otwiera nowe obszary badań, wykraczające poza utrwalone konceptualizacje, czego przejawem jest m.in. dyskusja wokół pojęcia „spillover” („rozlewania się” polityki wspólnotowej na kolejne obszary) – kluczowego dla neofunkcjonalistycznej teorii integracji europejskiej. Dominacja od kryzysu w 2008 r. egzekutywy nad legislatywą, wzrost znaczenia szczytów europejskich i Europejskiego Banku Centralnego w porównaniu z rolą Parlamentu oraz procedur demokratycznych generują zmiany istotne także dla systemu grup interesu i lobbingu w UE<sup>46</sup>. Przekształcają relacje między *high politics* i *low politics* w taki sposób, że polityka rządów państw członkowskich staje się ponownie ważniejsza niż działania partii politycznych, krajowych i transnarodowych grup nacisku czy instytucji unijnych. Trudno obecnie przesądzać trwałość występowania tej tendencji i jej konsekwencje dla reprezentacji interesów w Unii.

Brexit kwestionuje linearną logikę procesów integracyjnych, a także potwierdza wartość kategorii badawczych skupiających się na zjawiskach odmiennych od głównego nurtu studiów nad integracją europejską, takich jak „przeciweuropeizacja” (*counter-europeanization*). Podobnie można rozpatrywać tendencje odśrodkowe w EŚW, które wskazują na możliwość realizacji scenariuszy niepowodzenia „europeizacji” również w innych regionach i państwach UE, np. przez zatrzymanie integracji, regres rozumiany jako powrót do wcześniejszej logiki organizacyjnej bądź jej zastąpienie modelem alternatywnym<sup>47</sup>. Ujawnione po 2008 r. turbulencje weryfikują wiele założeń dotyczących grup interesów w UE, w tym ich nazbyt normatywny charakter, porównywalność „siły przebicia” uczestników, rzeczywiste funkcje i metody lobbingu itd. Kryzys strefy euro i podział na rdzeń oraz peryferie Unii generują także poszukiwania alternatywnych form współpracy oraz reprezentacji. Scenariusze „twardego jądra” bądź

---

<sup>43</sup> S. Hix, op.cit., rozdz. 7.

<sup>44</sup> J. Greenwood, op.cit.

<sup>45</sup> R. van Schendelen, op.cit.

<sup>46</sup> W. Gagatęk, *The Economic and Financial Crises in the Light of Theories of European Integration*, w: *European Union on the Global...*, op.cit., s. 15–33.

<sup>47</sup> J. Jańczak, *Przeciweuropeizacja jako kategoria badawcza w studiach nad procesami integracji europejskiej*, w: *Europeizacja*, red. A. Paczeński, R. Riedel, op.cit., s. 93–105.

„kilku prędkości” rozwoju UE zwiększając prawdopodobieństwo dalszego różnicowania państw oraz wzmocnienia podziału na „mocniejszych” i „słabszych” uczestników systemu reprezentacji interesów (np. według kryterium uczestnictwa w strefie euro). Otwarte pozostaje pytanie, jaka będzie rola i miejsce w tych zmianach państw EŚW, jakie strategie „ucieczki z peryferii” mogą one realizować i z jakim skutkiem. Stymulującą inspiracją do refleksji w tym zakresie są m.in. publikacje dotyczące geopolitycznych wymiarów relacji centroperyferyjnych w UE, ekonomicznych, prawnych i instytucjonalnych konsekwencji kryzysu w strefie euro oraz przekształceń modeli kapitalizmu w UE<sup>48</sup>.

### Bibliografia

- Abu-Lughod J.L., *Before European Hegemony: The World System A.D. 1250–1350*, Oxford University Press, Oxford 1989.
- A dangerous waltz*, „The Economist”, 3.02.2018, s. 11–12, 17–19.
- von Arnim H.H., *Europejska zмова. Jak urzędnicy UE sprzedają naszą demokrację*, Wydawnictwo Wektory, Wrocław 2009.
- Biała Księga w sprawie reform polskiego wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa, 7 marca 2018.
- Bohle D., Greskovits B., *Capitalist Diversity on European Periphery*, Cornell University Press, Ithaca 2012.
- Chrysochoou D.N., *Demokracja Unii Europejskiej i jej deficyt*, w: *Unia Europejska*, red. M. Cini, PWE, Warszawa 2007, s. 505–527.
- Czachór Z.D., *Impact of the Global Crises on the Crises in the European Union. A Critical Analysis*, w: *European Union on the Global Scene: United or Irrelevant?*, red. B.J. Góralczyk, UW, Warsaw 2015, s. 153–172.
- Eurofound, *Mapping key dimensions of industrial relations*, Dublin 2016.
- Eising R., *Interest Groups and the European Union*, w: *European Union Politics*, red. M. Cini, Oxford University Press, Oxford 2007.
- Farkas B., *Models of Capitalism in the European Union. Post-crisis Perspectives*, Palgrave, London 2016, s. 373–469.
- Ferguson N., *Colossus. The Rise and Fall of the American Empire*, Penguin, New York 2005.
- Ferguson N., *Wielka Degeneracja. Jak psują się instytucje i umierają gospodarki*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2017.

<sup>48</sup> T.G. Grosse, *Tragedia państw peryferyjnych, czyli o geopolitycznych dylematach Polski w Unii Europejskiej*, w: *Polska jako peryferie...*, op.cit., s. 25–50; także *Unia Europejska w systemie geopolitycznym a kierunki ewolucji jej systemu politycznego*, red. J. Niżnik, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, PAN, Warszawa 2016 oraz B. Farkas, op.cit., 471–505.

- Gagatek W., *The Economic and Financial Crises in the Light of Theories of European Integration*, w: *European Union on the Global Scene: United or Irrelevant?*, red. B.J. Góralczyk, UW, Warsaw 2015, s. 15–33.
- Góralczyk B., *Unia Europejska w kryzysie egzystencjalnym?*, Nowa Konfederacja, Warszawa 2017.
- Graniszewski L., *Reprezentacje interesów grupowych w Polsce*, Elipsa, Warszawa 2015, s. 243–247.
- Greenwood J., *Interest representation in the European Union*, Palgrave Macmillan, New York 2007.
- Grosse T.G., *A Potential for Revolution in Europe?*, w: *European Union on the Global Scene: United or Irrelevant?*, red. B.J. Góralczyk, UW, Warsaw 2015, s. 203–223.
- Grosse T.G., *Tragedia państw peryferyjnych, czyli o geopolitycznych dylematach Polski w Unii Europejskiej*, w: *Polska jako peryferie*, red. T. Zarycki, Scholar, Warszawa 2016, s. 25–50.
- Hix S., *System polityczny Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Inglehart R., Norris P., *Trump, Brexit, and the rise of Populism*, Harvard Kennedy School 2016.
- Jańczak J., *Przeciwuropeizacja jako kategoria badawcza w studiach nad procesami integracji europejskiej*, w: *Europeizacja*, red. A. Paczeński, R. Riedel, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 93–105.
- Jasiocki K., *Kapitalizm po polsku. Pomiędzy modernizacją a peryferiami Unii Europejskiej*, IFiS PAN, Warszawa 2013.
- Jasiocki K., *Kontrowersje wokół roli inwestycji zagranicznych w Polsce*, w: *Lokalne, narodowe i inne...*, red. P. Binder, IFiS PAN, Warszawa 2014, s. 503–528.
- Jasiocki K., *Nowa peryferyjność w perspektywie różnorodności kapitalizmu. Przykład posocjalistycznych państw Unii Europejskiej*, w: *Polska jako peryferie*, red. T. Zarycki, Scholar, Warszawa 2016, s. 51–72.
- Jasiocki K., *Sprzężenie między dialogiem społecznym i obywatelskim w Polsce na tle państw Unii Europejskiej*, w: *Polska w Dialogu*, red. A. Zybala, Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”, Warszawa 2016, s. 53–78.
- Jasiocki K., *The Europeanization of Polish Democracy*, „Polish Sociological Review”, no. 4/2008, s. 359–382.
- King L., Szelenyi I., *Post-Communist Economic Systems*, w: *The Handbook of Economic Sociology*, red. N.J. Smelser, R. Swedberg, Princeton University Press, Princeton 2005, s. 205–232.
- Kohler-Koch B., Quittkat Ch., Kurczewska U., *Interest Intermediation in the European Union Revisited*, Mannheim Centre for European Social Research, Mannheim 2013.

- Kurczewska U., *Organizacje biznesu w Unii Europejskiej*, SGH, Warszawa 2016.
- Kurczewska U., Jasiocki K., *Reprezentacje interesów polskich organizacji biznesu w Unii Europejskiej – nowe wyzwania i ograniczenia*, w: *Reprezentacja interesów gospodarczych i społecznych*, red. U. Kurczewska, K. Jasiocki, UW, Warszawa 2017, s. 27–51.
- Kymlicka W., *Współczesna filozofia polityczna*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2009, s. 347–395.
- Mouk Y., *The People vs Democracy: Why Our Freedom is in Danger and How to Save It*, Harvard University Press, Harvard 2018.
- Muller J.W., *Co to jest populizm?*, Krytyka Polityczna, Warszawa 2017.
- Nolke A., Vlieghehart A., *Enlarging The Varieties of Capitalism: The Emergence of Dependent Market Economies in East Central Europe*, “World Politics”, no. 61(04)/2009, s. 670–702.
- Polityka INSIGHT – Komitet Dialogu Społecznego KIG, *Polski Kapitalizm. Jaki model gospodarki realizujemy?*, Warszawa 2016.
- Runciman D., Brito Veira M., *Reprezentacja*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2011.
- Saward M., *Demokracja*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2008.
- Scharpf F.W., *De-Constitutionalization and Majority Rule. A Democratic Vision for Europe*, Max Planck Institute for the Study of Societies, Cologne 2016.
- Scharpf F.W., *The asymmetry of European Integration or why the EU cannot be a „Social Market Economy”*, Berlin, KFG Working Paper Series, Free University 2009.
- van Schendelen R., *Machiavelli w Brukseli. Sztuka lobbingu w Unii Europejskiej*, Gdańskie Towarzystwo Psychologiczne, Gdańsk 2006, s. 281–317.
- Sroka J., *Europeizacja polskich grup interesu*, w: *Europeizacja*, red. A. Pacześnik, R. Riedel, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, 285–298.
- The threat to world trade*, “The Economist”, 10.03.2018, s. 11.
- Unia Europejska w systemie geopolitycznym a kierunki ewolucji jej systemu politycznego*, red. J. Niźnik J., Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, PAN, Warszawa 2016.
- Wallerstein I., *The Decline of American Power*, The New Press, New York 2003.
- Warufakis J., *A stabi muszą ulegać? Europa, polityka oszczędnościowa a zagrożenie dla globalnej stabilizacji*, Krytyka Polityczna, Warszawa 2017.
- Zakaria F., *The Post-American World and the Rise of the Rest*, Penguin, New York 2009.



Zalas-Kamińska K., *Spółczesność obywatelska w początkach polskiej pomocy rozwojowej a kształtowanie się dyplomacji publicznej*, w: *Historia w dyplomacji publicznej*, red. B. Ociepka, Scholar, Warszawa 2015.

Zielonka J., *Koniec Unii Europejskiej?* PISM, Warszawa 2014.

Zielonka J., *Kontrewolucja. Liberalna Europa w odwróceniu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018.

Yarhi-Milo K., *After Credibility. American Foreign Policy in the Trump Era*, "Foreign Affairs", January/February 2018, s. 68–77.